

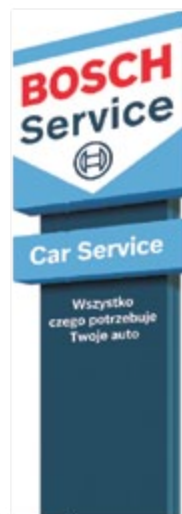
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE



BS Bednarczyk
Centrum motoryzacyjne

Bełżyce
ul.Przemysłowa 30
tel.81 517 21 02 bedmot.pl

Serwis samochodowy
Części hurt-detal
Myjnia bezdotykowa 24 H
Serwis opon TIR



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Impressa Restauracja i Club



Niedrzwica Duża
ul. Bełżycka 16
tel.81 517-55-22
www.impressa.pl



- POKOJE GOŚCINNE
tel. 609-409-903



Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska
Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
e-mail: info@alfgraf.com.pl
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz
zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji.



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Gazeta Bełżycka

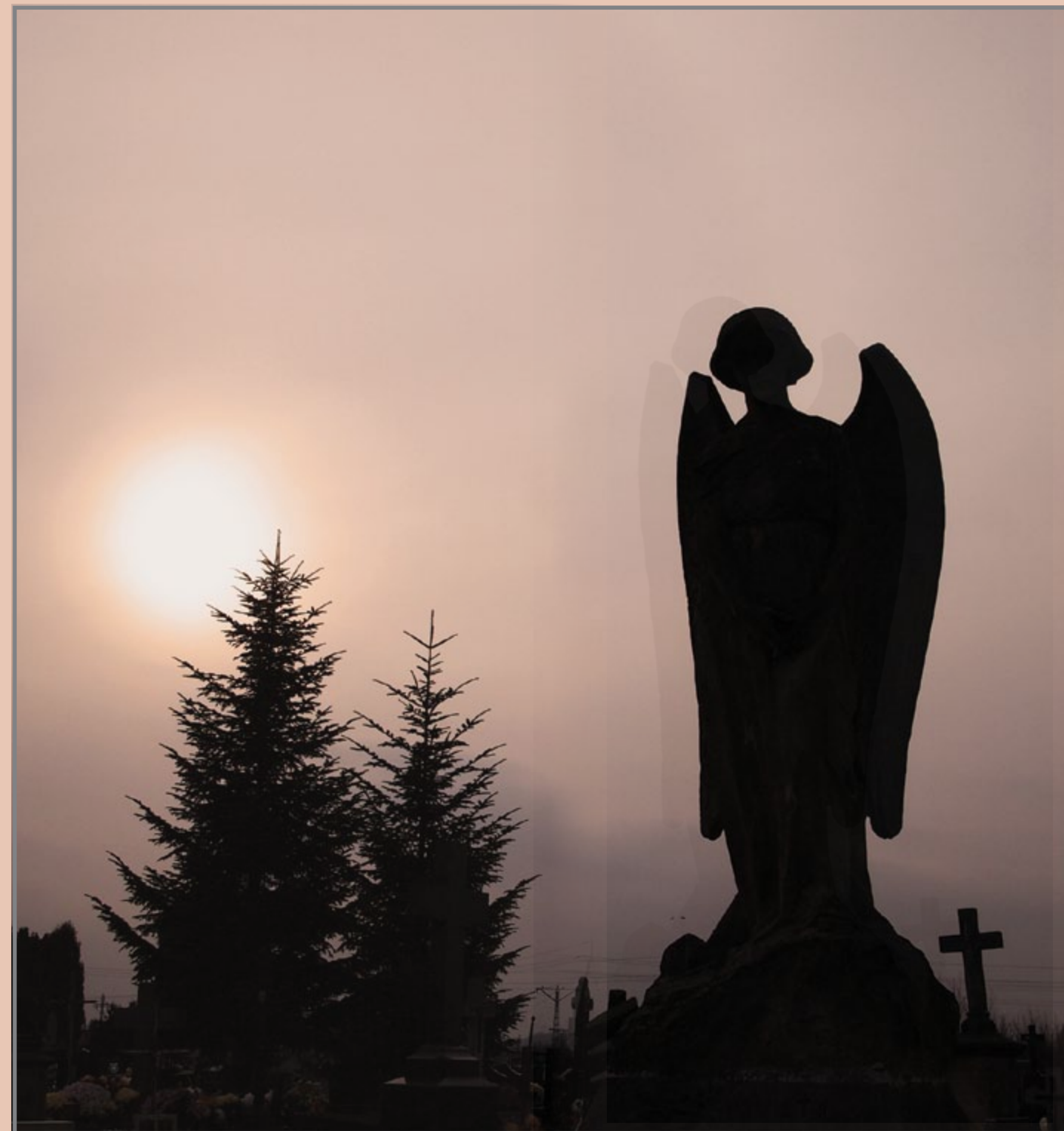


Foto: Agnieszka Winiarska

Listopad to miesiąc kiedy wspominamy zmarłych, tych bliskich, krewnych, przyjaciół którzy odeszli, bohaterów wielkich, ale i tych cichych, tych, którzy zasłużyli się pracą i czynami dla naszej Ojczyzny, zarówno w czasie zawieruchy wojennej jak i w czasach pokoju. Ich życiorysy niech służą nam za przykład i motywują do działania.

Nr 89 (200) • listopad 2016 • ISSN 1507 - 8353

Egzemplarz bezpłatny

Święto Niepodległości 11 listopada



Foto: Agnieszka Winiarska, Józef Kasprzak

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE



UPOMINKI: GAZ·ON·PB·MYCIE

samochody osobowe, ciężarowe, dostawcze
ciągniki, przyczepy • pierwsze przeglądy z zagranicy

AUTO SZLIF REGENERACJA GŁOWIC

SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI • KOMPLEKSOWE NAPRAWY

MECHANIKA POJAZDOWA

filtry • oleje • rozrządy • zawieszenia

tel. 81 517 26 37, 509 104 222, 516 041 710

— autoSPA —

SAMOOBSŁUGOWA myjnia bezdotykowa



Bełżyce, ul. Wojska Polskiego 86
droga za **Intermarché**

Zapraszamy codziennie od 6.00 do 23.00

SULTOF wash technology njoywash

NAWET **144 MIESIĄCE**
NA SPŁATĘ

NA SPŁATĘ

**KREDYTY
GOTÓWKOWE**

DOM KREDYTOWY
Bełżyce, ul. Kazimierska 3
tel. 81 516 22 45

biuro współpracujące z ogólnopolską siecią Fines SA

PSP p.a. Paulina Paddisz z siedzibą przy ul. Kazimierskiej 3, 24-200 Bełżyce, REGON 364079070, NIP 0462658090 działa jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, FM Bank PBP SA, Bank BPB SA, Bank Pocztowy SA, TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c. BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, oraz firm pożyczkowych: Asna Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., Optima Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o., Alioni Finance SA, Iwona Poland Sp. z o.o., Pragma Faktoring SA. W zakresie usług ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi PSP p.a. Paulina Paddisz jest umocowana do: przedstawiania oferty kredytowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytowych/pożyczek i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 23.09.2016 r.



**TU ZAPŁACISZ
RACHUNKI**

PROMOCJA
PROWIZJA ZA WSZYSTKIE RACHUNKI
0,99 zł

PUNKT KASOWY – DOM KREDYTOWY
ul. Kazimierska 3, Bełżyce
tel. 81 516 22 45

Zachowaj paragon.
Jest dowodem wpłaty.

Odpowiadamy
za bezpieczeństwo transakcji.
Zezwolenie KNF nr IP2/2012.



Rada Miejska uchwaliła

Uchwała Nr XXVIII/175/2016 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 9 listopada 2016 roku. W sprawie powołania Komisji Odznaki Honorowej Gminy Bełżyce.

Powołuje się Komisję Odznaki Honorowej Gminy Bełżyce w składzie:

- Antoni Kwiatkowski - Przewodniczący Komisji
Witold Marcewicz
Marcin Olszak
Ewa Pietrzyk
Józef Maliborski
Maciej Taciak
Dariusz Pruszkowski
Określa się kadencję Komisji na czas trwania kadencji Rady Miejskiej w Bełżycach w latach 2014 - 2018.

Uchwała Nr XXVIII/173/2016 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 9 listopada 2016 roku. W sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości będącej własnością Gminy Bełżyce.

Wyraża się zgodę na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Bełżyce, składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów:

- 1) nr 1178 o pow. 0,30 ha;
 - 2) nr 1221 o pow. 0,31 ha;
 - 3) nr 1226 o pow. 0,31 ha
- obręb 1 Babin.

Z ostatniej chwili

- ▶ Trwa przebudowa ul. Wzgórze, II etap. W jej ramach zostanie wymienione 330 mb nawierzchni;
- ▶ dwie nowe lampy na ulicy Sportowej zostaną włączone do miejskiego oświetlenia po uzyskaniu zgody na podłączenie;
- ▶ wyłoniono wykonawcę oświetlenia w miejscowości Wronów, podłączonych zostanie 6 nowych lamp ulicznych;
- ▶ na ulicy Sadowej wymieniono nawierzchnię żużlową na tłuczniową;
- ▶ platforma dla osób niepełnosprawnych zastąpi podjazd rozebrany podczas termomodernizacji Urzędu Miejskiego, prace zostaną wykonane w 2017 roku;
- ▶ wykonywany jest projekt kanalizacji na ul. Wilczyńskiego (od ul. Spokojnej do skrzyżowania z ul. Krakowską).

Porozmawiają o współpracy

18 października 2017r. miało miejsce otwarcie Konsulatu Austrii w Lublinie i wprowadzenie Konsula Honorowego. Został nim lubelski przedsiębiorca Piotr Majchrzak.

Jak dowiedzieli się uczestnicy otwarcia konsulatu, nowy konsul Piotr Majchrzak chce położyć duży nacisk na rozwijanie współpracy gospodarczej i naukowej pomiędzy naszym regionem a Austrią.

W uroczystościach, które odbywały się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym wziął udział również Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra. Podsumowując uroczystość Burmistrz podkreślił, że samorząd Bełżyc od kilku lat buduje partnerstwo polsko – austriackie głównie poprzez wspólne działania na rzecz ochrony miejsc pamięci. Wymownym przykładem jest zrealizowany projekt rewitalizacji cmentarza wojennego we Wronowie, którego oficjalne otwarcie odbyło się 6 września 2008r.

Burmistrz wyraził przekonanie, że powstanie Konsulatu Austrii w Lublinie przyczyni się do dalszego rozwoju partnerstwa także na innych płaszczyznach. - *W rozmowie z Panem Konsulem pojawiła się propozycja spotkania, aby porozmawiać na temat dalszej współpracy i o nowych inicjatywach w Bełżycach* – mówił burmistrz Góra.

Dodajmy, że Placówka mieści się przy ul. Vetterów 1 (w siedzibie Lubelskiej Akademii Rozwoju).

*Tekst: M. Olszak,
foto: arch. M.Olszak*



Kolejne inwestycje w szkołach

Jednym z głównych zadań o szczególnym znaczeniu dla gminy Bełżyce jest edukacja. Burmistrz jako organ prowadzący szkoły i przedszkole publiczne stara się tak planować środki budżetowe, aby placówki oświatowe mogły właściwie realizować proces kształcenia uczniów i wychowanków.

Systematycznie od wielu lat dzięki wydatkom inwestycyjnym, czy dotacji celowej, zaplanowanym w budżecie gminy, ale też przy udziale środków zewnętrznych zrealizowano szereg zadań, dzięki którym wszystkie szkoły stają się bardziej nowoczesne, bezpieczne, wyposażone w najlepsze pomoce dydaktyczne. Takie działania w efekcie umożliwiają osiąganie przez uczniów jak najlepszych wyników w nauce.

Inwestycji nie brakowało również w roku szkolnym 2015/2016. Wykonane remonty i prace adaptacyjne podwyższyły standardy pracy oraz nauki. Niektóre, jak termomodernizacja budynku ZS Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach, służyły podniesieniu estetyki i ograniczeniu kosztów eksploatacyjnych. Dodatkowo udało z się zwiększyć odsetek dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego poprzez utworzenie dodatkowego oddziału w Samorządowym Przedszkolu Publicznym. Łączne nakłady przeznaczone na inwestycje w roku szkolnym 2015/2016 wyniosły 237 000 zł.

Poniżej prezentujemy efekty wykonanych prac w wybranych szkołach.

Tekst: Marcin Olszak, foto: arch UM



Sala w Szkole Podstawowej w Matczynie



Pracownia informatyczna w Szkole Podstawowej w Babinie.



Sala dydaktyczna w Samorządowym Przedszkolu Publicznym w Bełżycach. W pomieszczeniu wymieniono podłogę, oświetlenie, odnowiono ściany



Nowy parkiet w sali dydaktycznej dla kl. I i II w ZS Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach



Sala dydaktyczna dla nowej grupy wychowanków Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach



Odnowiony korytarz w ZS Nr 1 im. Jana Pawła II (budynek Szkoły Podstawowej)



Elewacja na budynku Zespołu Szkół Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

Środki zewnętrzne pozyskane w 2016 roku

- Likwidacja "dzikich wysypisk odpadów" w 2016 roku w Gminie Bełżyce, całkowity koszt tego zadania wynosił 40 000,00 zł. Z budżetu gminy na ten cel przeznaczono 20 000,00 zł. i tyle samo ze środków WFOŚiGW w Lublinie. W ramach tego zadania uprzątnięto 4 duże wysypiska i kilkanaście mniejszych w ilości ok. 10 ton odpadów. Projekt zakończono 30 października tego roku.

- Utylizacja pokryć dachowych azbestowych, eternitowych na terenie gminy Bełżyce w 2016 roku. Całkowity koszt zadania pokryty z WFOŚiGW i NFOŚiGW to 46835,43zł. Realizacja zadania zakończyła się 26 października 2016 roku. W ramach zadania wykonana została kompleksowa usługa polegająca na demontażu i utylizacji odpadów zawierających azbest z gospodarstw położonych na terenie gminy Bełżyce (zakłada się, że zdemontowane i utylizowane zostaną odpady w ilości 3272 m² azbestu), oraz niekompleksową usługę polegającą na transporcie i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest zmagazynowanych na posesjach (w ramach czego odebrane i utylizowane zostaną odpady w ilości 6538 m², azbestu). Łącznie w 2016 roku utylizowano 9810 m² eternitu.

- Zagospodarowanie terenów zieleni gminy Bełżyce za kwotę 30 000 zł., z czego połowę sfinansował nasz samorząd, natomiast drugą połowę WFOŚiGW. Jest to projekt w trakcie realizacji. Termin zakończenia zadania ustalono na dzień 30 listopada 2016 roku. W ramach realizacji zadania wykonane zostaną nowe nasadzenia drzew i krzewów na rogu ulic: Kazimierskiej i 1 Maja w Bełżycach. Częściowo zagospodarowany również zostanie teren zielony przy Źródle Króla Władysława Jagiełły.

- Zagospodarowanie terenu ronda przy ulicy Kazimierskiej w Bełżycach. Inwestycję wartą 16500 zł. po połowie sfinansowała nasza gmina i WFOŚiGW. Termin zakończenia zadania ustalono na dzień 30 listopada 2016 roku. W ramach realizacji zadania wykonane zostaną nowe nasadzenia krzewów na ron-

dzie przy ulicy Kazimierskiej, które nosi nazwę „Rondo 600 – lecia Bełżyc”.

- Termomodernizacja budynku Ochotniczej Straży Pożarnej Matczynie - Wojcieszyn - etap II. Zadanie za kwotę 79 649,94 zł. także po połowie finansowane przez nasz samorząd i WFOŚiGW. Termin zakończenia zadania ustalono na dzień 30 listopada 2016 roku. W ramach zadania wykonane zostanie ocieplenie ścian zewnętrznych (wschodnia, zachodnia i południowa) budynku, malowanie elewacji ściany północnej, wymiana przewodów instalacji odgromowej, montaż nawietrzaków podokiennej i prefabrykowanych obróbek z blachy oraz montaż prefabrykowanych rur spustowych.

- Edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży na terenie gminy Bełżyce. Zadanie o wartości 24 000 zł. W ten projekt gmina Bełżyce za-inwestowała 16 000zł. a WFOŚiGW 8 000zł. Zadanie kończy się 10 grudnia 2016 roku. W ramach jego realizacji każda z placówek edukacyjnych z terenu gminy Bełżyce otrzymuje dofinansowanie z budżetu gminy w wysokości 2 000,00 zł. brutto na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki odpadami (tj.: wycieczki edukacyjne, konkursy, quizy, pogadanki, prelekcje i różnego rodzaju akcje edukacyjne).

- Aktualizacja inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest na terenie gminy Bełżyce. Zadanie warte 17 958,00 zł. w kwocie 14 300 zł. sfinansowane przez Ministerstwo Rozwoju, pozostałą część pokryła gmina Bełżyce. Zadanie zakończono z dniem 30 września 2016 roku. W ramach przedsięwzięcia firma ECO – ART. Sp. z o.o. opracowała aktualizację inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest dla gminy Bełżyce i wprowadziła dane do Bazy Azbestowej.

- Ponadto Gmina Bełżyce współpracuje z Lubelskim Urzędem Marszałkowskim w zakresie realizacji zadania pod nazwą: "Dofinansowanie nowych pokryć dachowych dla rodzin najbardziej potrzebujących z terenu Gminy". Tutaj osoby, których dochód jest niski mogą składać

wnioski o dofinansowanie do nowego pokrycia dachowego.

W 2016 roku z tego typu pomocy skorzystały 4 osoby z terenu gminy Bełżyce. Wnioskodawcy otrzymali od Lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie blachę, gąsior i folię na nowy dach. Pozostałe koszty związane z montażem nowego pokrycia dachowego ponieśli w/w z własnych środków.

- Gmina Bełżyce dofinansowuje również z własnych środków budowę przydomowych oczyszczalni ścieków dla osób prywatnych. W 2016 roku dofinansowano budowę 20 szt. przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy Bełżyce w wysokości 3 000 zł. brutto każda. Łącznie na ten cel przeznaczono w budżecie gminy kwotę 60 000 zł. brutto.

- Program Rewitalizacji Centrum Bełżyc 127 900 zł. z czego pozyskanych środków unijnych 115 110 zł. Przygotowanie programu ma na celu wyprowadzenie obszaru zdegradowanego z sytuacji kryzysowej w oparciu o dokładną diagnozę problemów społecznych, gospodarczych i przestrzennych.

- Przebudowa drogi gminnej nr 107007L Zosin – Jaroszewice na dz.nr ewd. 452 w miejscowości Podole. Zadanie o wartości 979174,77 zł. będzie sfinansowane ze środków unijnych w kwocie 623 048 zł. Realizacja projektu zakłada przebudowę drogi gminnej o długości 1,482 km. Planowane zakończenie realizacji zadania i złożenie wniosku o płatność: listopad 2017 r.

- Ponadto Gmina Bełżyce przystąpiła w ramach partnerstwa do projektu pn.: „Rozwój usług elektronicznych na terenie Miasta Krasnostaw, gminy miejsko-wiejskiej Kazimierz Dolny i gminy miejsko-wiejskiej Bełżyce”. Projekt został złożony do konkursu w ramach osi Priorytetowej 2 Cyfrowe Lubelskie w ramach RPO WL na lata 2014-2020. Rzeczowa realizacja projektu: 2018 rok. Projekt jest w trakcie oceny formalnej przez Urząd Marszałkowski.

*inform. Joanna Rakuś UM,
Renata Leszczyńska UM*

Dzień Edukacji Narodowej okazją do podziękowań



Uroczyste obchody Dnia Edukacji Narodowej miały miejsce w domu kultury. Z tej okazji burmistrz Ryszard Góra wręczył dyrektorom placówek edukacyjnych podziękowania za codzienny trud wkładany w edukację dzieci i młodzieży. W krótkim wystąpieniu mówił m.in. "Dziękuję Państwu za poświęcenie włożone w edukację młodzieży szkolnej, za przewodnictwo w drodze do zdobywania wiedzy, odkrywania prawdy i kształtowania postaw." Przybliżył także zebranych informację o ostatnich inwestycjach i remontach gminnych szkół i przedszkola. Dyrektorzy i nauczyciele w czasie spotkania mieli również okazję wymienić poglądy i opinie na tematy szkolno - edukacyjne.

Oprawę artystyczną uroczystości zapewnili uczniowie Szkoły Podstawowej w Krzu.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ BEŁŻYC

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 listopada 2016 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bełżycach, ul. Lubelska 3, 24-200 Bełżyce na tablicy ogłoszeń wywieszony został ciąg dalszy wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na rok 2016.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest w BIP Urzędu Miejskiego w Bełżycach oraz stronie internetowej <http://www.belzyce.pl>.

BURMISTRZ
inż. Ryszard Góra

Stowarzyszenie Razem dla Bełżyc, Społeczna Szkoła Muzyczna im. H. Wieniawskiego w Bełżycach oraz Parafia pw. Nawrócenia św. Pawła w Bełżycach pod patronatem Burmistrza Bełżyc zapraszają dzieci, młodzież i dorosłych (soliści, zespoły) do udziału w **IV Konkursie Kolęd i Pastorałek**.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 4 stycznia w kancelarii parafialnej lub za pośrednictwem poczty mailowej: razemdlabelzyce@gmail.com. Szczegółowy regulamin i karty zgłoszeń dostępne są na stronach internetowych organizatorów oraz na profilu facebookowym Stowarzyszenia Razem dla Bełżyc.

Przesłuchania odbędą się **7 stycznia 2017 r.** w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach od godz. 9.00.

Koncert finałowy będzie miał miejsce **15 stycznia 2017 r.** o godz. 18.00 w kościele parafialnym w Bełżycach.

Sołtysi z naszej gminy na III Kongresie Sołtysów



Marszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski otworzył III Lubelski Kongres Sołtysów, który tradycyjnie już został zorganizowany na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej. Impreza zgromadziła około 500 sołtysów z terenu Województwa Lubelskiego.

Gminę Bełżyce na Kongresie reprezentowali sołtysi: Cezary Sadurski – Podole, Teresa Mazur – Wronów, Renata Karczeńska – Płowizny, Anna Staniec – Zalesie i Mariusz Wieczorek – Chmielnik.

Impreza miała na celu zaktywizować mieszkańców lubelskich wsi oraz spowodować uczestników do dyskusji o funduszu

sołeckim. Bardzo ważną częścią programu Kongresu była konferencja, w czasie której poruszano tematy o roli sołectw we wdrażaniu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Zaproszeni goście oraz osoby zwiedzające skansen mogły uczestniczyć w degustacji produktów regionalnych i tradycyjnych na specjalnie przygotowanym stoisku promocyjnym. W trakcie trwania Kongresu przeprowadzono 3 konkursy kulinarne: na najlepszą potrawę rybną, na najlepsze danie mięsne oraz na najlepsze ciasto tradycyjne. Łącznie zgłoszono 49 potraw. Komisja konkursowa, której przewodniczył Wicemarszałek Woje-

wództwa Lubelskiego Grzegorz Kapusta miała spory problem z wyborem zwycięzców. Sołtysi z gminy Bełżyce zgłosili miodownik, rybę, oraz udziec wieprzowy pieczony na dębowym drzewie, który w swojej kategorii zdobył najwyższą pozycję. Przymak ten przygotował, jak z pewnością domyślają się Czytelnicy - sołtys Mariusz Wieczorek.

Ponadto emocji oraz dobrego humoru dostarczyły uczestnikom występy zespołów ludowych z województwa lubelskiego.

Tekst: Agnieszka Winiarska,
foto: arch. R.Karczewskiej

Spieszyli z pomocą

Wolontariusze ze Szkolnego Koła Wolontariatu w ZS im. M.Kopernika przybyli z medyczną misją do Szkoły Podstawowej w Krzu

6 października 2016 r. naszą szkołę odwiedzili wolontariusze ze Szkolnego Koła Wolontariatu przy Zespole Szkół im. M. Kopernika w Bełżycach wraz z opiekunem - Grzegorzem Zagajewskim. Spotkanie zainicjowała Magdalena Nowak - główna pomysłodawczyni akcji udzielania I pomocy przedmedycznej.

Na wstępie, uroczystego powitania gości dokonała Dyrektor Szkoły - Jolanta Kucaba, która wprowadziła wszystkich zebranych, zarówno nauczycieli, jak i uczniów, w tematykę spotkania. Początkowo uczestnicy zdarzenia mieli zdefiniować pojęcie pierwszej pomocy przedmedycznej oraz podać przykład sytuacji, w której najczęściej jest udzielana. Dla przybliżenia tej idei, pan Grzegorz wraz z wolontariuszami wyreżyserował kilka pouczających scenek symulacyjnych, podczas których dzieci mogły przekonać się nie tylko o randze

zdarzenia lecz także, o zasadach udzielania pierwszej pomocy potencjalnym poszkodowanym. Nowością, było zapoznanie uczniów z wyposażeniem profesjonalnej apteczki medycznej oraz apteczki samochodowej. Każde dziecko miało okazję na żywo obejrzeć elementy składowe apteczki: waciki, chustę trójkątną, środki do przemywania ran, itp. Nie obyło się bez zaprezentowania przez naszych gości scenek, w których przedstawili oni pomoc w razie urazu głowy, krwotoku z nosa, omdlenia czy uderzenia głową o podłoże. Przy okazji udzielania pierwszej pomocy medycznej odkryto, iż istotną rolę odgrywa osoba lub pomocnik, który jej udzieli i jego praktyczne umiejętności przestrzegania zasad. Ogromne zainteresowanie wśród uczniów wzbudził udział w bandażowaniu głowy, czy kończyn górnych, dzięki którym poculi się



bohaterami zdarzenia. Centralnym punktem spotkania, było przypomnienie numerów telefonu do służb medycznych i wykonanie pamiętkowego zdjęcia z wolontariuszami.

Można śmiało powiedzieć, iż wizyta ta na długo pozostanie w pamięci naszych uczestników.

Tekst i foto: Magdalena Nowak

Moje malowanie...



"Moje malowanie ..." to tytuł wernisażu grupy Pań z Koła Kobiet z Pasją malujących w Miejskim Domu Kultury.

Martwa natura, ikony, pejzaże pełne ciepła i emocji, które każdemu w duszy grają, kwiaty i to, co zdaloby się widzieć codziennie, ale tego nie dostrzegamy - biegnąc gdzieś coraz szybciej.

Prace na wystawie zaprezentowały: Kazimiera Dudziak - Plewik, Krystyna Gołofit, Teresa Jędrzej, Jadwiga Kamińska - Syga, Anna Kwiatkowska, Agnieszka Kwiatkowska, Halina Kwiatkowska, Irena Joško, Barbara Malik, Maria Spryszak i Agnieszka Winiarska.

- Właśnie owe obrazy każą nam się zatrzymać, zadumać, wyciszyć i spojrzeć na to, co niewidzialne. Zresztą każdy obraz to tysiące słów. Więc dajmy pokój słowom... Patrzmy - mówił na otwarciu wystawy dyrektor MDK Józef Kasprzak. W czasie wystawy prezentowane były także ikony pisane tradycyjną metodą czyli temperą jajową.

Autorki wystawy mówiły, że niepowtarzalna atmosfera tego spotkania była niezwykle inspirująca, a wymiana myśli i opinii z innymi malarkami pozwala rozwijać własną twórczość, sięgać w nowe rejony, zachęcała do podejmowania kolejnych prób oddania pewnych emocji i przelania ich na płótno.

W jednym z wpisów do pamiątkowej kroniki wystaw czytamy: "Jest to prawdziwe moje malowanie ponieważ prace powstały w zaciszu domowym".

Kuratorką wystawy jest Emilia Wiencko - Kozak, która na co dzień prowadzi grupę Kobiet z Pasją. Wystawę do końca roku można oglądać w galerii MDK.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Odnowili mogiłę

Gmina Bełżyce zakończyła remont mogiły zbiorowej z okresu II Wojny Światowej żołnierzy AK i ludności cywilnej - mieszkańców miejscowości Podole, rozstrzelanych przez Niemców 9 czerwca 1944r. na Rynku w Bełżycach.

W kwaterze pochowanych jest dwie osoby cywilne i 11 osób - głównie mieszkańców wsi Podole rozstrzelanych w publicznej egzekucji w miejscu, gdzie obecnie znajduje się kamienny krzyż z tablicą i figurą Matki Boskiej.

Wyremontowany pomnik zlokalizowany jest na cmentarzu parafialnym w Bełżycach. Pierwotnie była to mogiła ziemna otoczona granitową opaską, nad którą góruje metalowy krzyż.

W ramach przeprowadzanego remontu została m.in. zmieniona bryła obiektu, wykonana renowacja tablicy informacyjnej i metalowego krzyża, natomiast część ziemna nakryta granitowymi płytami.

Przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków własnych gminy Bełżyce i dotacji pozyskanej z budżetu Wojewody Lubelskiego. Autorem projektu renowacji i wykonania jest Pracownia Artystyczna - Kamieniarska Pana Witolda Marcewicza.

Podsumowując, w okresie od 2010 do 2016 r. wykonano w naszej gminie prace remontowe na siedmiu grobach wojennych na łączną sumę: 157 300 zł.

Tekst i foto:
M. Czerniec



KONKURS MAKIETA - BEŁŻYCE 1417

Organizatorem Konkursu „Makieta – Bełżyce 1417”
w ramach obchodów 600 - lecia Bełżyc

jest Burmistrz Bełżyc
Celem Konkursu jest m.in. stworzenie hipotetycznego,
opartego na dostępnych materiałach historycznych i analogiach, obrazu Bełżyc sprzed 600 lat. Konkurs organizowany jest w dwóch kategoriach:

- I - kategorii osób indywidualnych,
- II - kategorii zespołów osób.

Konkurs trwa od 3 października 2016 r. i wezmą w nim udział prace, które spełnią wymogi techniczne opisane w Regulaminie, dostarczone do Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach w terminie do 30 kwietnia 2017 r. wraz z FORMULARZEM ZGŁOSZENIOWYM.

Rozstrzygnięcie Konkursu oraz uroczyste wręczenie nagród nastąpi podczas DNI Bełżyc 2017.

Formularz oraz Regulamin konkursu jest dostępny na stronie:
WWW.bełzyce.pl oraz WWW.bełzyce-mdk.pl



KURS KOMPUTEROWY

Miejski Dom Kultury w Bełżycach informuje, że prowadzony jest nabór uczestników na bezpłatny kurs komputerowy dla początkujących. Grupa wiekowa 50 +. Zajęcia dwa razy w tygodniu po 5 godzin. Kurs potrwa około dwóch miesięcy. Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie MDK i pod nr tel. 81 517 22 30.

ROZŚPIEWANE BEŁŻYCE

Burmistrz Bełżyc dla uświetnienia obchodów 600 lecia Bełżyc,
organizuje konkurs p.n. „Rozśpiewane Bełżyce”

Konkurs adresowany jest do osób indywidualnych oraz zespołów, deklarujących udział w konkursie i organizowany jest w dwóch kategoriach:

- I- kategoria osób indywidualnych - solistów
- II- kategoria zespołów; duety, zespoły wokalne.

Konkurs odbędzie się w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach
28 lutego 2017 r.

Uczestnicy poszczególnych kategorii prezentują dwa utwory:
a) Jeden utwór dowolny.

Można tu zaprezentować własne kompozycje do tekstów literackich
b) Jeden o charakterze ludowym – tzw. „z czasów kawalerskich” naszych dziadków i pradiadków. A więc pieśni/ piosenki Bełżyc 500-lecia.
/ utwory przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Warunkiem zgłoszenia do konkursu jest nadesłanie
KARTY ZGŁOSZENIA UCZESTNICTWA W KONKURSIE
na adres Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach ul. Tysiąclecia 26,
24-200 Bełżyce do dnia 31 stycznia 2017 r.
dokumenty do pobrania na stronie WWW.bełzyce.pl
oraz WWW.bełzyce-mdk.pl



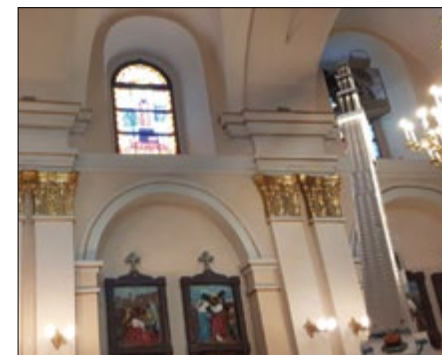
Okiem mieszkańca



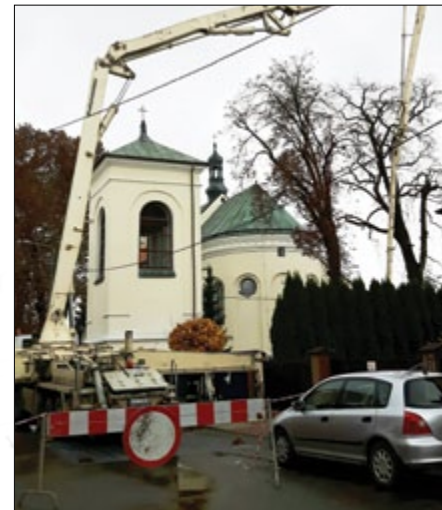
Rondo 600-lecia Bełżyc upiększyły nowe nasadzenia zieleni.



Jedna z kamienic w rynku miejskim po remoncie zyskała nowy wygląd.



W bełżym kościele parafialnym wstawiono nowe okna witrażowe.



Betoniarka z potężnym ramieniem przy pracach nad odnowieniem Źródła Jagiełły.

Koncert w Matczynie

Koncertem pieśni różańcowych zespoły śpiewacze uczyły miesiąc październik poświęcony Matce Bożej Różańcowej. Aż sześć zespołów chwaliło pieśnią Maryję w matczyńskim kościele parafialnym.

W wydarzeniu wziął udział Ryszard Góra Burmistrz Bełżyc, Marcin Olszak zastępca Burmistrza, radny Rafał Brodziak, mieszkańcy sołectwa Matczyny - Wojcieszyn i okolic.

Wszystko rozpoczęło się Mszą św. odprawioną przez proboszcza parafii w Matczynie ks. Leszka Niedźwiedzia. Następnie wystąpiły kolejno: Zespół Śpiewaczy "Jarzębinki", Zespół Śpiewaczy z Wąwolnicy, Zespół Śpiewaczy z Wierchowisk, Zespół Śpiewaczy z Niedzwicy i Zespół Śpiewaczy ze Strzeszkowic oraz gospodarze: Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna.

Na zakończenie wspólnym wykonaniem "Barki" uczestnicy i słuchacze koncertu pożegnali się, by za rok ponownie wziąć udział w koncercie pieśni różańcowych, który już na stałe wpisał się do kalendarza kulturalnego i religijnego naszej gminy i parafii w Matczynie.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Wieczór z Broniewskim



Wieczór zatytułowany "Broniewski jakiego nie znamy" to kolejne spotkanie z poezją w Miejskim Domu Kultury. Tym razem bohaterem był poeta, któremu w czasach PRL-u "ukradziono" większą część życiorysu. A był to wzorcowy życiorys legionisty. Z takich ludzi jak on, rekrutowały się sfery rządzące II Rzeczypospolitej.

Życiorys Władysława Broniewskiego przybliżyła widzom podobnie jak i jego wiersze Jadwiga Kamińska - Syga. Wraz z nią czytali poezje: Grzegorz Bednarczyk, Anna Wójtowicz i ks. Łukasz Kukier.

"Broniewski urodził się 17 grudnia 1897 r. w Płocku w rodzinie inteligentkiej o żywej tradycji patriotycznej. Uczył się w gimnazjum w Płocku, tworzył i działał w skautingu - nawiązującym do tradycji powstania styczniowego, oraz w Organizacji Młodzieży Niepodległościowej w Strzelcu. W wieku 17 lat, tuż przed maturą, wstąpił do Legionów. Potem szkoła podoficerska, czynny udział w walkach, internowanie w Szczypiornie za odmowę złożenia przysięgi na wierność armii austriackiej i niemieckiej. Następnie bierze udział w wojnie polsko - niemieckiej. Za zasługi wojenne otrzymał Srebrny Krzyż Wirtuti Militari i czterokrotnie Krzyż Walecznych. Po klęsce wrześniowej Broniewski wyjeżdża do Lwowa, gdzie w Wigilię 1940 roku zostaje aresztowany przez NKWD. Więziony w Zamarstynowie, potem w Moskwie na Łubiance. 7 sierpnia 1941 r. wypuszczony z więzienia po amnestii wynikającej z układu Sikorski - Majski. Po wyjściu z więzienia w Armii Andersa wraz z 2 Korpusem Polskim przeszedł szlak od Iranu, przez Irak do Palestyny. I jako jeden z pierwszych powrócił do kraju.

Broniewski przeżył dwa najbardziej zbrodnicze totalitaryzmy w historii ludzkości, trzy wojny (I wojnę światową, wojnę polsko - bolszewicką i II wojnę światową), dwa pobyty w więzieniu oraz dwie tragedie rodzinne: śmierć żony Marii i 1 września 1954 roku tragiczną śmierć ukochanej córki Anki.

Nigdy nie należał do partii. Jego życie odzwierciedla całą złożoność polskiej historii, a także życia w ogóle.

Zmarł na raka krtani 10 lutego 1962 roku w Warszawie."

Tekst i foto: A. Winiarska

A kiedy będę umierać

*A kiedy będę umierać,
skoro umierać mam,
ty nie bądź przy tym i nie radź:
już ja potrafię sam.*

*Ja chcę mieć oczy otwarte
i podniesioną skroń,
chcę umrzeć ot tak - na wpół żartem,
a w ręku niech będzie broń.*

*Niech mi przywieją wiatry
brzęczenie dalekich pszczoł,
niech Wisłę zobaczę i Tatry,
wszystko, com kochał i czuł.*

*Wystarczy, żeby mnie uczcić,
czyjś krótki, serdeczny płacz.
Przyjaciele niech przyjdą narzucić
na trupa żołnierski płaszcz,*

*niechaj złożą mnie w ziemię czerstwą,
tam gdzie padnę - na świecie gdzieś,
niechaj wspomną moje żołnierstwo
i niepodległą pieśń,*

*a potem niech idą w pola
ojczyste krew przelać z żył.
Taka jest moja wola.
Po tom śpiewał i żył.*

Małżeńskie złote gody

W naszej gminie po raz kolejny miało miejsce uroczyste wręczenie medali nadawanych przez Prezydenta RP parom, które obchodziły jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego.

Całą uroczystość przygotowali urzędnicy USC, a wręczenia dokonał Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra. Z jego rąk medale otrzymało osiemnaście małżeństw. Wszystkie pary oprócz medali i pamiątkowych dyplomów z gratulacjami otrzymały upominki od włodarza naszego miasta.

Prezydent RP Andrzej Duda przyznał w tym roku Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie następującym parom:

~ Elżbiecie i Józefowi Bieleckim
~ Teresie i Władysławowi Celejom
~ Mariannie i Edwardowi Ciechańskim
~ Marii i Zenonowi Furtasom
~ Zofii i Henrykowi Majkowskim
~ Danucie i Leszkowi Mrzygłodom
~ Stanisławie i Władysławowi Orzel (57 rocznica zawarcia związku małżeńskiego)
~ Helenie i Kazimierzowi Pietrasom
~ Krystynie i Józefowi Pietroniom (63 rocznica zawarcia związku małżeńskiego)
~ Danucie i Kazimierzowi Rumińskim



Dokąd idziesz, jaką drogą...

Po raz 35 miał miejsce w Bełżycach Jesien-ny Konkurs Recytatorski. Zgłosiło się do niego 13 uczniów ze szkół podstawowych w Krzu, Matczynie, Babinie i Wierchowiskach.

W tym roku myśl przewodnia konkursu brzmiała: "Quo vadis - dokąd idziesz, jaką drogą i w jakim celu".

Nauczyciele, którzy przygotowywali uczniów do recytacji pomagali uczestnikom wybrać bardzo różnorodne teksty. Pojawiały się zarówno fragmenty "Małego księcia" Antoine de Saint -Exuperego, "Janka muzykanta" Henryka Sienkiewicza, jak i proza Doroty Gellner. Oczywiście nie zabrakło poezji. Jury wysłuchało m.in. wiersza Juliana Tuwima "Zmęczony burz szaleństwem" czy ks. Jana Twardowskiego "Szukałem". To oczywiście nie wszystkie prezentowane utwory.

Do kolejnego etapu konkursu jury zakwalifikowało: Izabelę Gliwkę z kl. III Sz.P. w Mat-

czynie, Karolinę Kozińską z kl. III Sz.P. w Matczynie, Kamilę Tależyńską z kl. V Sz.P. w Krzu i Marcelinę Kołodziej z kl. VI Sz.P. w Wierchowiskach. Wyróżnienia otrzymali: Dorota Wójcik z kl. VI Sz.P. w Babinie, Bartłomiej Walczak z kl. III Sz.P. w Babinie, Miłosz Masierak z kl. III Sz.P. w Wierchowiskach oraz Karolina Dybalska z kl. V.Sz.P. w Krzu.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Nasze strofy

Jarzębina

Babcia ma perelki,
mamusia korale
Ale Ania pacioreczków nie ma
Nie ma wcale.

Hop, hop! do ogródka -
Spiesz się dziewczynka.
Przy tym niskim przy płoteczku
Rośnie jarzębina!

Są już, są już pacioreczki
Starczy dla mnie, dla laleczki
Dla Azorka i dla misia.
Wystroją się wszyscy dzisiaj.

Gość



Listopadowy deszcz

Padał deszczyk padał
w końcu listopada,
a tam nagle chmura,
smutna i ponura.
Nagle grzmot
strzelił w płot.
Kot zamiatczał,
pies zahaczał,
w domu wielkie poruszenie.
Smutno jest cioci Marzenie.
Lecz po burzy przyjdzie słońce,
bo kij zawsze ma dwa końce.

Zuzanna Plewik lat 11



Już 19 listopada 2016 r. otworzyliśmy bazę z historiami rodzin.

Od tego dnia można wybrać rodzinę
i zrobić dla niej paczkę.

Wejdź na stronę Szlachetnej Paczki - wybierz rodzinę z rejonu
Bełżyce, Niedrzwica Duża, Niedrzwica Kościelna i okolice

www.szlachetnapaczka.pl/wybor-rodziny

Przygotuj Paczkę dla wybranej rodziny!

Z „Andersenem znanym i lubianym”



14 października 2016r w Zespole Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie odbyła się coroczna uroczystość, czyli „Święto Szkoły”. Podczas tego spotkania cała społeczność szkolna oraz nasi „najbliżsi sąsiedzi” z Ośrodka Wsparcia dla Osób Psychicznie Chorych oraz mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Matczynie świętowali wspólnie Dzień Edukacji, pasowanie na ucznia klas I Gimnazjum oraz Szkoły Przysposabiającej do Pracy.

Nasz Zespół Szkół Specjalnych przy DPS powstał 1 października 1997r. i stąd nasze cykliczne święto. Za rok będzie to 20 okrągła rocznica powstania placówki. Poza tym patronem Szkoły Podstawowej jest H. Ch. Andersen i stąd tematyka konkursu plastycznego.

Pasowani uczniowie i ich koledzy rozbałiwili nas swoimi występami: „Trzech tenorów z orkiestrą” i interpretacją piosenki disco polo oraz wprowadzili w melancholijny nastrój piosenką „Opadły mgły”.

W dobry humor wprowadziło nas również rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „Andersen znany i lubiany” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Integracji Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Oligus” w Matczynie. Projekt ten był dofinansowany przez Powiat Lubelski. Jury oceniło aż 55 prac. Podopieczni naszego Stowarzyszenia, czyli uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie wykonali ich 31, uczestnicy zajęć Ośrodka Wsparcia dla Osób Psychicznie

Chorych 13, Dziennego Centrum Aktywności przy DPS w Matczynie 11.

Oto laureaci:

I nagroda; Katarzyna Nowakowska (Zespół Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie, praca pod kierunkiem pani J.Chwaszczewskiej)

II nagroda; Zofia Tkaczyk (Dziennego Centrum Aktywności w Matczynie, praca pod kierunkiem pani A. Ziółkowskiej-Leśnej)

III nagroda; Alicja Baran (Ośrodek Wsparcia dla Osób Psychicznie Chorych w Matczynie, praca pod kierunkiem pani M.Sitarz)

Wyróżnienia:

Podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Matczynie: Dorota Wróbel (praca pod kierunkiem pani M.Pintal), Aleksandra Fedorowicz (praca pod kierunkiem pani A. Ziółkowskiej-Leśnej), Mirosława Karpik (praca pod kierunkiem pani M.Pintal), Mateusz Furdyna (praca samodzielna)

Podopieczni Ośrodka Wsparcia dla Osób Psychicznie Chorych w Matczynie:

Iwona Stróżak (praca pod kierunkiem pani M.Sitarz), Monika Mazurek (praca pod kierunkiem pani M.Jasińskiej), Zbigniew Lisica vel Janicki (praca pod kierunkiem pani M.Sitarz)

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie:

Zaneta Pyska (praca pod kierunkiem pani A. Frąk-Tuziemskiej), Łukasz Czobot (praca pod kierunkiem pani J.Chwaszczewskiej), Justyna Jędrasik (praca pod kierunkiem pani K.Orzeł), Ewa Woźniak (praca pod kierunkiem pani J.Chwaszczewskiej), Piotr Grajewski (praca pod kierunkiem pani I.Ponieważ), Sebastian Ziomko (praca pod kierunkiem pani E.Wojtaszko), Marcin Gajer (praca pod kierunkiem pani J.Bieleckiej), Karolina Capała (praca pod kierunkiem pani K.Turzyniec-kiej)

Laureaci nagrodzonych i wyróżnionych prac zostali obdarowani okolicznościowymi dyplomami oraz upominkami. Oczywiście gratulacjom i oklaskom nie było końca. Wszystkie prace zostały zaprezentowane na wystawie podczas uroczystości.

Organizatorzy dzięki dofinansowaniu zadania publicznego „Andersen znany i lubiany” mogli zakupić pyszny poczęstunek dla uczestników.

Miłym akcentem kończącym dzisiejszy dzień był występ artystyczny cyrku „FOKUS”, sfinansowanego ze środków Starostwa Powiatowego w Lublinie.

Wszystkich zainteresowanych twórczością pokonkursową zapraszamy do obejrzenia prac na wystawie, którą organizujemy na terenie Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach.

Tekst: nauczyciel ZSS E. Saczuk,
foto: arch. ZSS

Krwiodawcy obchodzili swoje święto



Z okazji corocznych obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa przypadające w dniach 22-26 listopada Klub HDK PCK przy Spomasz Bełżyce S.A. zorganizował spotkanie krwiodawców zrzeszonych oraz zaprzyjaźnionych klubów HDK PCK.

Na uroczystość m.in. przybyli: Ryszard Góra Burmistrz Bełżyc, Elżbieta Budzińska specj. ds. HDK przy RCKiK w Lublinie, Bogdan Abramowicz wiceprezes Lubelskiego Oddziału Okręgowego PCK w Lublinie, Zenon Madzelań wójt gminy Borzechów. Razem

z bełżyckim klubem świętowali także: Klub HDK PCK im. św. Jerzego Polpiełuski przy PZL Świdnik S.A. Augusta Westland, Klub HDK PCK im. Krzysztofa Skublewskiego przy MPK w Lublinie, Klub HDK PCK im. Zdzisława Goli przy Lubelskim Węglu "Bogdan-ka" S.A. w Bogdance, Klub HDK PCK przy Zarządzie Rejonowym w Lublinie oraz Klub HDK PCK przy PGK Poniatoła. Jak mówił prezes Marian Piekos - W tym roku członkowie naszego Klubu oddali 25,5 l krwi. Bełżycy krwiodawcy wspomagali m.in. chorych, którzy potrzebowali krwi do operacji. Na ten cel 12 członków klubu oddało krew. Klub HDK PCK przy Spomaszu zorganizował również w mijającym roku pięć otwartych akcji poboru krwi oraz we współpracy z RCKiK w Lublinie pogadankę na temat oddawania krwi w ZS im. M.Kopernika w Bełżycach.

- By integrować członków naszego klubu organizujemy wspólne wyjazdy jak choćby do Częstochowy, Łagiewnik, Niepokalanowa - wymienia Piekos.

Na wniosek RCKiK w Lublinie prezes Marian Piekos został odznaczony odznaką Zasłużony dla Zdrowia Narodu, którą to odznakę odebrał w czasie uroczystości zorganizowanej na Zamku Lubelskim.

Natomiast w czasie bełżyckiej akademii HDK PCK brązową odznaką "Zasłużony Honorowy Dawca Krwi" wręczono koledze klubowemu Łukaszowi Kurkowi.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Współpraca dzięki AIESEC

AIESEC w Koperniku to już wieloletnia tradycja. Co roku na przełomie września i października szkoła uczestniczy w projektach przygotowywanych przez Oddział Lokalny AIESEC w Lublinie. Dzięki tej współpracy odwiedzają nas wolontariusze z krajów całego świata. W różnych edycjach gościliśmy już studentów z m.in. Hiszpanii, Egiptu, Filipin, Chin, Pakistanu, Rumunii, Włoch, Brazylii. W tym roku przyszedł czas na kolejne kraje - 3 października przyjechali do nas: Marokanka Soukaina Gouram i pochodzący z Singapuru Australijczyk Bryant Ng.

Zagraniczni goście zwykle zatrzymują się w domach naszych uczniów i przez cały tydzień prowadzą w języku angielskim zajęcia kulturowe dla młodzieży „Kopernika”. Opowiadają o sobie i swoich krajach, poruszają takie tematy jak religia, święta, zwyczaje, film, muzyka, sport, kuchnia. Uczą przez to sz-

cunku i zrozumienia dla innych kultur ale i dumy z własnej przynależności narodowej. Wolontariusze starają się wzmocnić potrzebę uczenia się języków obcych, a szczególnie posługiwania się językiem angielskim. Podkreślają wagę nawiązywania kontaktów z ludźmi pochodzącymi z różnych stron świata. Pokazują, że każdy jest w stanie władać obcym językiem, jeśli tylko tego chce.

Nie inaczej było i tego roku. Zajęcia były niezmiernie ciekawe i pełne cennych informacji. Poznaliśmy najświeższe miejsca Australii i Maroka, dowiedzieliśmy się, co lubią tamtejsi ludzie. Studenci przybliżyli nam nie tylko swoje zwyczaje ale też i śmieszne dla nas przesady. Odbiliśmy krótką lekcję australijskiego angielskiego i slangu singapurskiego oraz przyśpieszony kurs pisma arabskiego.

Po zajęciach szkolnych opiekę nad wolontariuszami przejmują uczniowie i ich rodzina. To oni organizują im zajęcia szlifując jednocześnie umiejętności językowe. Czas ich pobytu jest zatem wyjątkowy nie tylko dla szkoły ale i dla rodzin goszczących, a otwartość ze strony wolontariuszy sprawia, że pozostają w kontakcie z niektórymi uczniami dłu-

go po zakończeniu wizyty.

Współpraca z AIESEC niesie ze sobą ogrom korzyści. Uczniowie poznają to, o czym nie pisze się w żadnych podręcznikach i dzięki temu coraz bardziej otwierają się na świat. Bogatsi o nowe doświadczenia, są bardziej świadomi różnorodności kulturowej i jednocześnie bardziej tolerancyjni wobec inności. Ich język natomiast może być narzędziem, dzięki któremu są w stanie wyrazić siebie.

Serdecznie dziękujemy naszym uczennicom - Klaudii i Żanecie Ceglarz, Marii Karwowskiej i ich rodzinom. Mamy nadzieję, że chwile spędzone w towarzystwie wolontariuszy były dla Was źródłem wiedzy i radości a wspomnienia tego czasu pozostaną głęboko w pamięci.

Tekst: Magdalena Szpyra
foto: Anna Sierpińska



„Gdzie są ich groby, Polsko!...”

Dni 1 i 2 listopada przypominają prawdę o życiu człowieka, a dokładnie o jego kresie i odejściu z tej ziemi. Święto pogłębia nadzieję, że wszelkie rozstanie nie jest ostateczne. Obowiązkiem i mądrością narodu jest pamięć o bohaterach, którzy przelewali krew i oddawali życie w obronie Ojczyzny. Powinnością każdego człowieka jest pamięć o bliskich, którzy odeszli i spoczywają na cmentarzach. Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny – to czas pogodnej zadumy i refleksji nad owocowaniem ludzkiego życia. W nowoczesnej cywilizacji coraz mniej mamy czasu do rozważań, do zastanawiania się nad tym, że istniejemy dzięki następstwu pokoleń, bo sięgamy po ich dorobek naukowy i twórczy. Idąc alejami cmentarza, mijamy różne groby, na nich nazwiska. To dziwne jak szybko mija czas, którego nie da się cofnąć ani zatrzymać. Cmentarze czasem nazywa się archiwami – są zbiorem informacji o lokalnych społecznościach, o ich najwybitniejszych przedstawicielach i wydarzeniach. Groby bohaterów narodowych są miejscami spoczynku i pamięci o tych ludziach, o czasach chwały, i rozpacz, kiedy rodziny nie znały miejsca spoczynku swoich krewnych i paliły znicze na symbolicznych miejscach, gdzie wpisano nazwisko Im bliskie, ale ukryte, bezimienne...

Polacy mają pięć słynnych nekropolii (z czego dwie poza krajem) Warszawskie Powązki, Krakowskie Rakowice, Zakopiański Pęksowy Brzyzek, Wileńską Rosę i Lwowski Łyczaków.

Każda większa miejscowość zazwyczaj ma cmentarz z aleją zasłużonych, ale te wymienione nekropolie to miejsca szczególne.

Lwów – to miasto, o którym każdy Polak powinien pamiętać. Tam na cmentarzu spoczywają młodzi Polacy, którzy życie swe złożyli w ofierze, walcząc o polskość miasta. Patrząc w zadumie na mogiły kryjące w sobie zwłoki lwowskich rycerzy, ulatujemy myślą ku tym dniom, kiedy trwała walka o przynależność miasta do Polski. Wszyscy, w których biło serce polskie z gołymi rękami porwali się na wroga. Trzy tygodnie trwała walka. Nadeszła odsiecz. W 1918 roku Lwów pozostał polskim miastem. Ku tym Orlętom Lwowskim, których już nie ma między nami, zwracając się dziś myśli Tych, którzy dziękują za ofiarę ich krwi. Mogiły Orląt będą zawsze skarbnicą, skąd całe pokolenia czerpać będą niezłomną wiarę...

Wileński cmentarz Na Rossie to miejsce spoczynku wielu wybitnych Polaków. Powstał ponad 200 lat temu i jest drugą po warszawskich Powązkach największą nekropolią. Spoczywają tu m.in. historyk Joachim Lelewel, poeta Władysław Syrokomla, malarz Franciszek Smuglewicz i ojciec Juliusza Słowackiego, Euzebiusz. Znajdują się tu także grób matki Józefa Piłsudskiego oraz urna z sercem



Marszałka, a także mogiły żołnierzy AK poległych w 1944 r. w czasie operacji "Ostra Brama". Przy grobie Piłsudskich zawsze pojawia się 1 listopada olbrzymia ilość kwiatów i płonących zniczy, zaś wartę honorową pełnią polscy harcerze z tamtejszych organizacji. "Jesteśmy winni Wilnu naszą pamięć. Ludziom, którzy tam żyli i tworzyli tak wiele bowiem zawdzięczamy i wciąż czerpiemy z ich dokonań. Na wileńskim cmentarzu bernardyńskim, spoczywają też powstańcy 1863 roku, którzy stanęli do boju o odzyskanie wolności Polski. Wielu powiada, że nasza Ojczyzna powstała z Ich krwi, ofiary i poświęcenia. Zaś groby Powstańców przez wiele lat utrwalały pamięć narodową w czasach, kiedy nie było na mapach świata Polski i za polskie słowa można było zginąć.

Utworzony w 1912 roku dla potrzeb garnizonu rosyjskiego w Warszawie cmentarz prawosławny na Powązkach, tzw. cmentarz carski, przechodził w czasie I wojny światowej zmienne dzieje. Chowano tu poległych żołnierzy wielu armii. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 roku cmentarz przejęło polskie duszpasterstwo wojskowe, nadając mu nazwę Cmentarza Wojskowego na Powązkach. W ramach prac dostosowawczych uporządkowano i zmodernizowano istniejące kwatery, wytyczono główną aleję, powiększono zajmowany obszar. Władze państwowe i społeczeństwo od pierwszych chwil niepodległości starały się nadać cmentarzowi charakter centralnej nekropolii wojskowej. W wydzielonych kwaterach pochowano 2,5 tys. żołnierzy ekshumowanych z pól bitewnych wokół Warszawy - ofiary wojny polsko - bolszewickiej w latach 1919-1920. Szczególną czcią otaczana była kwatera C-13, gdzie złożono prochy poległych w Powstaniu Styczniowym i gdzie nadal chowano żyjących jeszcze weteranów z 1863 roku. Wzniesione pomniki i tablice przypominały historię walk o niepodległość i cenę, jaką przyszło za nią zapłacić.

Atak niemiecki 1 września 1939 r. nie zmienił wojskowego oblicza cmentarza, jedynie zapelnili się kolejne kwatery żołnierzami poległymi w Obronie Warszawy. Po upadku Powstania w październiku 1944 roku, po wypędzeniu ludności cywilnej i odejściu żoł-

nierzy do obozów jenieckich, w zniszczonym i wypalonym mieście zamarło życie. Wśród gruzów, w prowizorycznych mogiłach na skwerach, podwórkach i ulicach leżały ciała zabitych w walkach żołnierzy i pomordowanych przez Niemców mieszkańców Warszawy. Wiele zwłok nie zdążono pochować. 1 listopada 1944 r. wysiedlona po powstaniu lewobrzeżna Warszawa była wielkim cmentarzem. Pierwsze zaczęły wracać kobiety, które tuż po wojnie stanowiły ponad 60 procent mieszkańców miasta. To one pochowały tysiące wydobytych spod gruzów ciał. Kiedy ustały mrozy, pod koniec lutego 1945 roku, nad ruinami lewobrzeżnej Warszawy zaczął unosić się mdły, słodkawy odór rozkładających się zwłok. Trupy były wszędzie: w ulicznych mogiłach, ruinach domów i kanałach. Widok zwłok był wówczas codziennością. Ludzie wracali do miasta czasem wyłącznie po to, by odnaleźć i pogrzebać ciała swoich bliskich. Wśród nich było wiele kobiet żołnerek AK, którym udało się uniknąć wywózki do Niemiec. Często tylko one wiedziały, gdzie zostali pochowani towarzysze broni. Piękna i dumna przedwojenna metropolia wyglądała jak szkielet miasta. Wypalone domy, gruzy ścielące się na wysokość kilku pięter, kikuty drzew, ciała zabitych.

27 września 2015 roku odsłonięty został Panteon – Mauzoleum Wyklętych - Niezłomnych – pomnik znajdujący się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, upamiętniający żołnierzy – ofiary stalinowskich represji w Polsce po II wojnie światowej, zamordowanych przez komunistyczne władze w więzieniu mokotowskim w Warszawie.

Prace archeologiczne - ekshumacyjne w kwaterze „L” na cmentarzu Powązkowskim rozpoczęto latem 2012 roku. Do dnia odsłonięcia pomnika ekshumowano w tym miejscu 198 osób. We wrześniu 2012 roku IPN razem z Pomorskim Uniwersytetem Medycznym w Szczecinie utworzył Polską Bazę Genetyczną Ofiar Totalitaryzmów. Pod przewodnictwem prof. Krzysztofa Szważyka nadal trwają poszukiwania ciał "Żołnierzy Wyklętych", którzy bohatersko zginęli w obronie niepodległości Polski.

Mimo, że Instytut od dawna prowadzi poszukiwania ciał Żołnierzy Wyklętych, nadal nieznane są miejsca pochówku wielu ofiar, na przykład rotmistrza Witolda Pileckiego, gen. Augusta Emila Fieldorfa "Nila". Polacy liczą na to, że proces identyfikacji uda się doprowadzić do końca i na ziemi Powązek nie będzie tablic z napisem "Nadal mnie szukają", ponieważ wielu naszych rodaków zadaje sobie od lat pytanie: "Gdzie są ich groby, Polsko!..."

Ewa Pietrzyk

70 rocznica bitwy pod Krężnicą



W niedzielę 25 września tego roku Mszą św. w kościele w Chodlu rozpoczęły się uroczystości 70- rocznicy bitwy pod Krężnicą.

Po nabożeństwie uczestnicy udali się do lasu krężnickiego, gdzie dokładnie 24 września 1946 roku rozegrała się bitwa Zaporczyków z Korpusem Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Urzędem Bezpieczeństwa.

W 1946 roku w bitwie uczestniczyło około 30 zaporczyków, natomiast po stronie KBW i UB około 150 żołnierzy. Ze strony przeciwnika zginęło 14 walczących i trzech funkcjonariuszy MO. Zaporczycy nie ponieśli żadnych strat, jednocześnie zdobywając trzy erkaemy.

Rekonstrukcja bitwy w lesie krężnickim została opracowana i przygotowana zgodnie z relacją jednego z uczestników bitwy ze strony zaporczyków - Eugeniusza Mordonia "Gitarki", "Jelenia". Koordynował rekonstrukcję Dariusz Palusiński z Fundacji Niepodległości w Lublinie.

Wiosna i lato 1946 roku to czas kiedy nasilały się ataki UB i KBW na oddziały partyzanckie. Wobec olbrzymiego nasycenia terenu siłami bezpieczeństwa część żołnierzy z oddziałów Zapory została zwolniona do domu, pozostawiali podzieleni na patrole. W sierpniu pogorszyły się możliwości działania w związku z rozpoczęciem nowej akcji antypartyzanckiej ze strony władzy ludowej. W jej ramach skierowano na lubelszczyznę 4 tys. mundurowych z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Lublinie i 200 funkcjonariuszy UB z Bydgoszczy.

Oddział Zapory miał na swoim koncie kilkadziesiąt akcji zbrojnych. Jedną z nich, uważaną także za największą akcję partyzancką Lubelszczyzny czasów okupacji niemieckiej, była właśnie akcja w lesie pod Krężnicą Okrągłą, na szosie pomiędzy Chodlem a Bełżycami.

Jak wspomnieliśmy wcześniej wiosna i lato 1946 r. to czas kiedy nasilały się ataki UB i KBW na oddziały partyzanckie.

Jak wyglądał przebieg bitwy?

"Zaatakowano nas 24 września 1946 roku w godzinach rannych. Szosa z Bełżyc do Chodla leci takim łukiem, a po obu stronach rośnie las – uzupełnia relację „Wisły” jego żołnierz, Eugeniusz Mordón ps. „Gitarka”. – Tam w maju 1944 roku „Zapora” rozwalili Niemców. To jest dobre miejsce na zasadzkę. Od strony Chodla wysłano tylko tylne ubezpieczenie. Poszliśmy w trzy erkaemy. Pamiętam, że przy jednym erkaemie był „Długi” ze „Szczurkiem”, przy



drugim Manius „Pilot” i ja, ale nie pamiętam, kto był przy trzecim erkaemie. Do dziś z tamtego ubezpieczenia żyje jeszcze tylko „Szczurerek”, ale i on nie pamięta załogi trzeciego erkaemu. Samochody z Lublina, z Bełżyc jechały zawsze tamtędy. Była u nas taka zasada, że jak jedzie jeden samochód wojska, nie zaczepiać. Zaatakować dopiero wtedy, jak będzie jechała kolumna. Ale bolszewicy też nie byli głupcami. Połapali się. Jedzie wojskowy amerykański samochód studebecker. Patrzymy, pusty. Jeden żołnierz tylko stoi. Żeby nie zdradzać się, że to zasadzka, to my zachowujemy się cichutko. Pojechał. A oni kładli się w tych burtach i nie było ich widać. Jeden żołnierz tylko stanął, to wydawało się, że pudło samochodu jest puste. Tak jak gdyby wiedzieli, że tam jesteśmy. Myślałem, że na pewno o tym wiedzieli. Ale u nas cała zasadzka obstawiona była od strony Bełżyc, od Lublina. Liczyliśmy, że stamtąd nas zaatakują.

Zalegliśmy w trzy erkaemy na skraju lasu. Odległość pomiędzy nami była może 70-100 metrów. (...) Przy lesie biegła droga. Żeby chłopci nie wjeżdżali do lasu po drzewo, to był taki zaorany rów, którego brzeg tworzył mały nasyp. Właśnie za tym nasypem położyliśmy się, koło dębu, a na wzgórku ustawiliśmy erkaem. W plecaku mieliśmy jabłko, więc grzyziemy te jabłko. Z początku żalowaliśmy, że nie będziemy widzieć walki, bo zasadzka po tamtej stronie lasu leży, to nic nie zobaczymy. Leżymy sobie spokojnie. Przyleciał ktoś od nas, chyba „Wisła”, spytał, co słychać. Drogą na Chodel jeden samochód pojechał, za jakiś czas drugi, potem trzeci. Wszystkie puste. Znowu czwarty z jakimiś cywilami pojechał, też w stronę Chodla. A to bolszewiki grupowali siły w Chodlu. Dlatego się kładli w samochodach, żeby ich nie było widać. Ale wtedy to my z Mańkiem jeszcze niczego nie podejrzewaliśmy.

Ale tak się przyglądamy, a tu... Bo jak zza wzniesienia wychodzi człowiek, to widać mu najpierw czubek głowy, potem coraz wyżej... To wygląda na początku jak kretowisko, które rośnie. Przyglądamy się, a tu jakieś sto czy dwieście metrów od nas, jak okiem sięgnąć, pełno kretowisk rośnie! Po chwili już po pas ich widać. Tyraliera niemożliwie wielka na nas idzie! Co robić? Strzelać chyba! – Manius, bij z erkaemu! – mówię do Mańka, bo ja u niego amunicyjnym byłem. Ale spoglądamy na tamten erkaem z boku. Też już się chłopaki przyczaili. Ale na razie nie strzelają. Podpuszczamy więc ich bliżej. Jak podejgdą nam już blisko, jak



już wejdą na tę równinę...Chcieć dać znać tamtym z przodu, to musiałby któryś z nas do nich lecieć. A nas tylko sześciu i jeszcze osłabiać erkaemy? Niemożliwe. Bolszewiki podeszli nam już prawie na rzut granatem, jak otworzyliśmy do nich ogień. Z tych trzech erkaemów na raz. Ale jak zagrały nasze erkaemy, jak zagrały też bolszewickie, to nasi z przodu już wiedzieli, że coś tu się dzieje.

Pierwszy, pamiętam, przyleciał kapitan „Wisła”(...). Wysłał „Wisła” któregoś pewnie, żeby całe siły ściągać. Co parę minut dolatywali chłopaki i wszystko to kładło się obok nas, za tym nasypkiem na brzegu lasu.

Całe uderzenie poszło na nas. Broniliśmy się chyba z dziesięć minut, niczym przegrupowanie nastąpiło, a może więcej na te trzy erkaemy ich trzymaliśmy. Ale jak który z chłopaków dolatywał, to od razu ognia w bolszewików. W końcu trochę ich od tego ognia zaczęło padać, więc zaczęli się skokami wycofywać. Walka trwała... nie wiem jak długo. Jak już u bolszewików widać było załamanie, to któryś od nas stanął i krzyknął: – Chłopcy! Naprzód! Nie wiem, który to był: „Wisła”, „Jadzik” czy może kapitan Stanisław Łuksik ps. „Rys”? A może to nawet był któryś ze zwykłych chłopaków? Tego nie mogę powiedzieć, bo człowiek takich rzeczy nie pamięta. W tym momencie wszystko się podniosło i z lasu wyszła na bolszewików nasza nawałnica. Jak bolszewicy to zobaczyli, jak biedne zaczęli zmykać... Który tam był jeszcze żywy, to pouciekali. Pamiętam, przeskakiwało się przez nich. W każdym razie już na końcu to pogoniliśmy ich z pół kilometra do przodu. Szczęście, że „Wisła” nas wtedy wysłał na ubezpieczenie. Bo jakby nam bolszewicy do lasu weszli, to byśmy już ich nie wygonili. To byłby koniec. A jaka ich była siła? Kilka kompanii chyba. A nas, co nas tam było? Dwa plutony: pluton „Jadzinka” i pluton „Rysia”. Może nas było trzydziestu, może trochę więcej ludzi. Myślę, że nie więcej. W bitwie pod Krężnicą Okrągłą we wrześniu 1946 roku „bolszewicy”, jak partyzanci nazywali oddziały UB i KBW, ponieśli straty w liczbie 16 zabitych i kilkunastu rannych. Spośród żołnierzy majora „Zapory” nie zginął nikt.

Tekst: red, cytowany fragment książki E. Kurek „Zaporczycy 1943-1949” oraz relacji zebranych w tomach: „Zaporczycy – Relacje”, T. I-V, foto: K.Kliczka

Tenisowy maraton

Mecze tenisowe Bełżyce – Lublin stały się już doroczną tradycją. W bieżącym roku do meczu doszło na początku jesieni.

W drużynie Bełżyc wystąpili: Marcin Markowski, Marcin Brewczak i Adam Plewik. Z powodów kontuzji nie mogli wystąpić: Adam Winiarski oraz Mariusz Plewik. Drużyna z Lublina wystąpiła w czteroosobowym składzie: Radosław Kulczyński, Marek Duszyński, Marek Kot i Paweł Drag. Zaplanowano rozegranie 12 meczów systemem: każdy z każdym.

Mecze rozpoczęły się o 9 rano, a zakończyły się wraz z zapadnięciem zmroku. Był to istny tenisowy maraton, w którym każdy z bełżyckich tenisistów musiał rozegrać aż cztery mecze.

Tenisisci z Bełżyc okazali się trochę niegościnni. Dzięki bardzo dobrej grze wygrali aż 11 meczów.

A zatem końcowy wynik spotkania: 11-1 dla Bełżyc!!! Wszystkie pojedynki były jednak bardzo zacięte i stały na wysokim tenisowym poziomie. Najlepszym zawodnikiem drużyny Bełżyc, a zarazem MVP całego



meczu został Adam Plewik. Wszyscy uczestnicy meczu otrzymali pamiątkowe puchary.

A oto co powiedział nam uczestnik meczu, Marcin Markowski: „Wiosną udało się przeprowadzić dosyć poważną renowację nawierzchni kortu nr 2. Było to możliwe dzięki staraniom gospodarza obiektu, pana Andrzeja Paśnika, który zakupił i dostarczył na kort odpowiednią ilość mączki ceglanej bardzo dobrej jakości. Zawodnicy z Lublina bardzo zazdroszczą nam tak pięknych kortów i zawsze chętnie przyjeżdżają żeby na nich pograć. W przyszłym roku na wiosnę konieczna będzie renowacja nawierzchni kortu nr 1. Mamy nadzieję na co najmniej taką samą ilość mączki co w tym roku.

Co do meczu: był on, wbrew pozorom, bardzo zacięty i wyrównany. Udało nam się wygrać już trzeci raz z rzędu. Pod względem czysto technicznym, nasze mecze stoją na coraz wyższym poziomie. Oby tylko utrzymać dobrą formę jak najdłużej...

Chcę na koniec, w imieniu wszystkich uczestników meczu serdecznie podziękować pani Justynie Gizie za wszechstronną pomoc przy organizacji meczu oraz za bardzo życzliwą postawę w stosunku do tenisistów. A więc: Dzięki Justyna. Jesteś wielka!”

Kolejny, czwarty już mecz – za rok. Już teraz zapraszamy do kibicowania.

*Tekst: Agnieszka Winiarska
Zdjęcia: Jarosław Markowski*



Trenują nie tylko na boisku



O tym, że sport jest alternatywą dla nalogów i co ma wspólnego sport z nalogami, opowiadał specjalista uzależnień w ramach zorganizowanych warsztatów profilaktycznych przez „Tęczę” Bełżyce.

Było to jedno z działań realizowanych przez Stowarzyszenie w ramach zadania publicznego współfinansowanego przez Gminę Bełżyce.

Piłka nożna to nie tylko sport – to spotkania z kolegami, trenerami, nawiązywanie

przyjaźni. Zajęcia mają na celu promowanie aktywnych form spędzania wolnego czasu. Prowadzący zajęcia uczulają młodzież do stosowania zasady fair play zarówno w czasie rozgrywek sportowych jak i w życiu codziennym. Dodatkowo zajęcia są wykorzystywane do przyswojenia przez dzieci i młodzież zasad prawidłowego funkcjonowania w grupie (szacunek wobec konkurentów, właściwe reagowanie na porażkę) oraz promowania zdrowego stylu życia.

Od najmłodszych lat dzieciom przedstawia się alternatywę dla nalogów, daleką od alkoholu, papierosów, narkotyków i gier komputerowych.

- Treningi w klubie z pewnością są sposobem na uatrakcyjnianie wolnego czasu. Pozwalają oderwać się od telewizora czy komputera. Zamiast tego dzieci mogą spędzać czas na boisku z rówieśnikami. Oczywiście, stawiamy na rozwój cech typowo piłkarskich. Uczymy taktyki, techniki, pracujemy nad wytrzymałością czy szybkością. Na początku, szczególnie w tych najmłodszych grupach, jest to nauka przez grę i zabawę. Poza tym wiadomo, sport to zdrowie – podkreślają szkoleniowcy „Tęczy”.

*Tekst: K. Wojtachnio,
foto: arch. Tęczy Bełżyce*



Aktywnie na pływalni i na hali

Codziennie przez ponad trzynaście i pół godziny czynna jest pływalnia i hala sportowa w Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach przy ulicy Wilczyńskiego.

Do południa najczęściej korzystają szkoły w tym oczywiście nasze, gminne placówki, natomiast po południu trenują kluby, stowarzyszenia i osoby indywidualne. - *Grafik wejść jest praktycznie wypełniony* - mówi dyrektor CKFiS-u Andrzej Paśnik.

Od lipca tego roku weszło w życie zarządzenie ministra, które nakłada obowiązek badania wody na pływalni dwa razy w miesiącu. - *Daje to pewność że woda w basenie, pod prysznicami oraz w cyrkulacji ma odpowiednie parametry do kąpiel i jest pozbawiona niepożądanych bakterii. Wyniki na bieżąco wywieszamy na ogólnodostępnej tablicy* - wyjaśnia dyrektor Paśnik.

Dziennie z pływalni korzysta około 160-190 osób. Przede wszystkim są to szkoły, które przywożą uczniów na zajęcia wf-u. Wymieńmy kolejno: Borzechów, Wojciechów, Sobieszczany, Strzeszkowice, Palikije, Ożarów, Kłodnica, Panieńszczyzna, Garbów, Krężnica Jara oraz Niedzwica Duża i Niedzwica Kościelna.

Na pływalni działa także aqua aerobik, z którego chętnie korzystają panie. - *Chodzimy już dłuższy czas. Poprawia się z pewnością kondycja fizyczna zwłaszcza jeśli na co dzień pracuje się przy biurku* - mówią panie.

Jedynym minusem jest dewastacja szatni przez korzystających z pływalni. Stąd apel ze strony dyrekcji i pracowników CKFiS-u o uwagę i poszanowanie wspólnych rzeczy.

Hala sportowa jest do ogólnej dyspozycji od godziny 17.00, wcześniej ćwiczą szkoły na zajęciach z wychowania fizycznego i odbywają się sks-y. Na hali spotkamy najczęściej piłkarzy „Tęczy” Bełżyce, „Błękitnych” Kierz, Parafialny Klub Sportowy „Wiktoria” i siatkarzy ze Stowarzyszenia CKFiS.

W najbliższym czasie zbliża się rozpoczęcie tegorocznej Bełżyckiej Ligi Piłki Halowej. Rozgrywki potrwać do lutego 2017 roku. W ubiegłym roku zwycięzcą turnieju została drużyna Siwex z Niedzwicy Dużej. - *W planach mamy rów-*



nież organizację Mikołajkowego Turnieju Tenisa Stołowego oraz finał Grand Prix LZS w tenisie stołowym. - wymienia Paśnik.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

BS Bednarczyk Serwis samochodowy

**Przegląd
jesienny**

49,00

Rabat na części

10%

Przeglądy rejestracyjne

Okręgowa Stacja
Kontroli Pojazdów
Bełżyce, ul. Przemysłowa 30 b
tel.: 81 517-21-02
www.bedmot.pl

Odpowiedz na pytanie

Na pytanie z poprzedniego wydania Gazety Bełżyckiej prawidłowo odpowiedzieli:

Barbara i Andrzej Grygliccy, Tomasz Bogusz i Stanisław Bartoszcze.

Na pierwszej fotografii widoczne były budynki na ul. Partyzantów w Bełżycach. Charakterystyczny sklep obuwniczy u "Batlera", w oddali widoczny drewniany budynek, w którym między innym mieścił się zakład fotograficzny Pani Śledź. Wcześniej mieszkał tam dr Wójtowicz i dr Kamiński. "... za budynkiem schodziło się do źródła Jagiełły, a za źródłem w dawnym zakolu rzeki codziennie słyhać było bicie kijankami tzn. "odchodziło pranie" - Pannie przywracały tkaninom biały kolor - wspominał w liście do redakcji Pan Bartoszcze.

Jeśli chodzi o drugie zdjęcie, wykonano go w parku miejskim w latach 40 ubiegłego wieku. Widoczna na przestrzał oberża przez, którą można było przejechać nawet wozem konnym.



Przejdźmy do pytania w tym miesiącu. Czy poznają Państwo, co znajduje się na fotografii powyżej? Jeśli tak, przez miesiąc czekamy na odpowiedzi w redakcji Gazety Bełżyckiej lub pod nr. tel. 81 517 22 30.



tel. 500 018 075 • Bełżyce, Rynek 42
www.studiofryzurmaria.pl
info@studiofryzurmaria.pl

STUDIO FRYZUR MARIA

serdecznie zaprasza na:

- profesjonalny dobór i stylizację fryzur damskich, męskich i dziecięcych
- innowacyjną koloryzację włosów wiodącą marką L'OREAL PROFESSIONNEL
- balayage, flamboyage, ombre, sombre, flesh, brond
- HAIR CHALK - kolorowe pasemka
- zabiegi SPA dla włosów L'OREAL PROFESSIONNEL - STEAMPOD, SAUNA, BOTOKS
- keratynowe prostowanie włosów (do 8 miesięcy)
- trwała owocowa • styling
- beach waves - efekt fal morskich (do 8 tygodni)
- przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą kanapkową i CLIP ON
- upięcia okazjonalne • makijaże okazjonalne



tel. 500 018 075
Bełżyce, Rynek 42